

Co w zimowych „Tatrach”?

„Bez niego nie wyszlibyśmy z jaskiń. Nie przepłynęli oceanu. Nie spróbowalibyśmy pokonać gór ani pustyni. Nie odważylibyśmy się mówić prawdy. Zapytać o istnienie Boga. Armstrong nie postawiłby nogi na Księżycu, a Ballard nie odnalazłby wraku Titanica. Bez niego nie ma postępu. Wolności. Nie ma kredytów we frankach, giełdy ani poezji. Bez niego nie bylibyśmy ludźmi. Bez ryzyka niemożliwa jest przecież miłość. Tak pisze Grzegorz Kapla w tekście z najnowszych „Tatr” pt. „Nie da się zmienić świata bez ryzyka”.

W numerze również m.in.:

Paweł Skawiński w nowym cyklu „**Kalendarium przyrodnicze**” pisze: „Czy da się zakwitnąć zimą, nie czekając na wiosnę? Czy opad śniegu może zniweczyć wiosenne przebudzenia roślin? Co zwierzęta sądzą o zimie, przedwiośniu i wiosnie?”

Łukasz Kosut zaprasza na skiturę „**Ku Liptowskiej Grani**”: „Skiturowa wycieczka na Kończysty Wierch grzbietem dzielącym na pół Dolinę Chochołowską nie jest trudna technicznie, ale wymaga dużo szczęścia, jeśli chodzi o warunki narciarskie – zarówno w dolinie, jak i na grani”.

Bartek Dobroch w tekście „**Bez liny**” opowiada o wspinaczach, którzy wybrali najbardziej ryzykowną formę tego sportu: „Zespół wspinaczy w ścianie tworzy podwójny byt, zdolny przetrwać wyłącznie w warunkach wspólnego działania. Czasem jednak wspinacze wybijają się na całkowitą niezależność, łamią niepisane reguły, chcąc samotnie mierzyć się z wyzwaniem. Porzucają zespółowość, a niekiedy nawet podstawowy element wyposażenia, czyli linę”.

Jacek Zięba-Jasiński w wywiadzie „**Latam. Nic innego nie robię**” rozmawia z Andrzejem Śliwą, pierwszym pilotem TOPR-u: „Dla nas najgorszy jest halny. Wiatr szuka sobie różnych przejść przez góry i robią się paskudne zawirowania. Żeby zrobić operację prawidłowo i bezpiecznie, muszą pod dźwignią czuć śmigłowiec na każdy milimetr”.

Bartek Solik w materiale „**Debra pod presją**” zaprasza do Obwodu Ochronnego Kuźnice: „To tu jest największe w całym Parku zagęszczenie szlaków, najwięcej budynków, restauracji i tabliczek informacyjnych. Żaden świstak nie pamięta Goryczkowej bez wyciągu, żaden niedźwiedź – Kondratowej bez schroniska, żadna kozica – Giewontu bez krzyża”.

Na okładce widnieje obraz „Tatry Wysokie – przełęcz nocą” autorstwa **Sergiusza Powalki**.

Kwartalnik można kupić w empikach i sklepach górskich w całej Polsce, a także w naszych zakopiańskich punktach sprzedaży (Punkt Informacji Turystycznej, ul. Chałubińskiego 44 oraz Centrum Edukacji Przyrodniczej, ul. Chałubińskiego 42a). Prenumeratę najłatwiej zamówić za pośrednictwem księgarni internetowej: sklep.tpn.pl, z możliwością płatności elektronicznej.

„Tatry” dostępne są również w formie elektronicznej. Pojedyncze numery oraz prenumeratę zamówić można na portalach ekiosk.pl, egazety.pl, nexto.pl.

